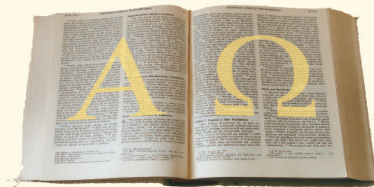


MIŁOSIERDZIE BOŻE NIEWYCZERPANE ŹRÓDŁO CUDÓW



Czym są cuda? Mówiąc najprościej, to nadprzyrodzone wydarzenia, nie posiadające naukowego wytłumaczenia, przerastające możliwości natury czy ludzkiej kalkulacji. To jakieś znaki pozwalające stwierdzić wiarygodność słów lub czynów. W Piśmie Świętym nie brakuje opisu różnego rodzaju cudów. Na co jednak autorzy natchnieni kładą akcent w ich przedstawianiu? Czemu one służą? W jakim celu Bóg dokonuje nadzwyczajnych interwencji?

Cuda mówią Boga Miłosierdzia

Człowiek Biblii nie znał i nie badał praw przyrody, toteż dla niego cudem było już samo dzieło stworzenia, podtrzymywanie człowieka w istnieniu (Ps 136, 4-9). Lektura starotestamentalnych fragmentów biblijnych pokazuje, że cud zawsze jest znakiem działania Boga, posługującego się światem stworzonym zarówno widzialnym, jak i niewidzialnym (za pomocą np. aniołów). Nadzwyczajne wydarzenia, jak: urodzenie syna Izaaka przez podeszłą w latach Sarę (Rdz 18, 13n), plagi egipskie (np. Wj 9, 29), rozstąpienie się wód Morza Czerwonego (Wj 15, 8) czy rzeki Jordan (Joz 3, 15-17) nie mają na celu wzbudzenie sensacji, lecz ukazanie miłosiernej miłości Boga, która mocniejsza jest niż siły przyrody czy potęga władców. Cuda nie tylko ukazują wszechmoc Boga, lecz za cel mają zacieśnienie więzi między Bogiem a człowiekiem. One budziły podziw, lęk, szacunek, jak to zostało wyrażone w Księdze Wyjścia: *Któż spośród bogów jest równy Tobie, Panie, w blasku świętości, któż ci jest podobny, straszliwy w czynach, cuda działający* (15, 11).

W pamięci narodu wybranego cuda kojarzyły się przede wszystkim z wielkim dziełem wyprowadzenia Izraelitów z niewoli egipskiej. Nawet liczbowe zestawienie słów określających cuda wyraźnie wskazują na ten wątek (Wj, 11, 9; Ps 105, 27; Jr 32,20;

Dz. 7, 36). Cud to namacalny dowód obecności Boga, który kocha lud Abrahama i nigdy nie pozostawi go bez opieki. Wdzięczność autora Psalmu 136 rodzi się właśnie pod wpływem rozważania cudu uwolnienia Izraelitów z niewoli egipskiej. Wszystkie te Boże czyny uważa za skutek działania Bożego miłosierdzia, co wyraził w formie refrenu: *bo Jego hesed na wieki*. Hebrajskie słowo *hesed* – *laska, miłosierdzie*, nawiązuje do niczym niezastąpionej miłości, do wierności przymierzu zawartemu z człowiekiem, pomimo ludzkiego grzechu, do ojcowskiej troski. Toteż w świadomości Izraelitów Bóg Jahwe właśnie najbardziej okazał swoją potęgę miłości do człowieka sprawiając cuda. Można by rzec, że zupełnie w przeciwieństwie do mentalności współczesnego Europejczyka, dla semitów cuda nie miały być przedmiotem badań, dociekań umysłu, lecz okazją do wzrostu wiary, odnowienia w sobie miłości do Boga i okazją do nawrócenia serca. Ciekawe, że zawsze w biblijnych fragmentach skutkiem cudownej interwencji Boga jest u świadków wydarzenia postawa uwielbienia, wdzięczności i zaufania Temu, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych. Nawet pogański władca Nabuchodonozor, po cudzie ocalenia Szadraka, Mészaka i Abed – Nega z płomieni pieca, oddał cześć Bogu Izraela (Dn 3, 95). Czy zatem możemy się dziwić, że autor Psalmu 107 zestawia obok siebie słowa: *laskawość* oraz *cuda* i to aż czterokrotnie? *Niech dzięki czynią Panu za Jego miłosierdzie, za Jego cuda dla synów ludzkich* (wersety 8, 15, 21, 31).

Zatem opisy cudów w księgach Starego Testamentu są świadectwem wiary i lekcją pokory. Cuda są jakby obrazem, w którym wydarzenie jest jedynie pejzażem, lecz w centrum widnieje blask Bożej miłości miłosiernej. A jak ta sprawa wygląda na kartach Nowego Testamentu?

Cud miłosierdzia

Cuda w Nowym Testamencie również ukazują zbawcze działanie Boga. Największym cudem Bożego miłosierdzia jest dzieło Odkupienia człowieka. To cud miłości, silniejszej od ludzkiej zdrady i grzechu, potężniejszej od śmierci. Tak tym cudem żyli Apostołowie, a potem również św. Paweł, że główną treścią ewangelizacji Żydów i pogan, był właśnie kerygmat – opowieść o potędze miłości Boga, który sprawił cud wyrwania człowieka z nędzy grzechu (Rz 5, 8) i obdarowania go łaską dziecięstwa Bożego. To cud nie tylko zmartwychwstania Jezusa, ale również cud zmartwychwstania ludzkich serc (Rz 6, 6-23).

Wiele jest greckich słów określających nadzwyczajne wydarzenia, m.in. *dynamis* – moc, *semeion* – znak, *ergon* – czyn, dzieło itd. Wszystkie użyte są w kontekście zbawczych dzieł. Ewangelista Łukasz wkłada w słowa Maryi pieśń uwielbienia za to, że *wielkie rzeczy* (megala) uczynił Bóg, gdyż Jego miłosierdzie jest z *pokolenia na pokolenia*, a zatem niewyczerpane, niekończące się, wierne (1, 49-50).

Podobnie jak w Starym Testamencie, tak i w czasach nowej ery cuda nie burzą porządku natury, lecz przyroda służy działaniu Boga. Dla-

tego darmo karmić umysł próżnymi dociekaniem nad przyczyną cudownych zjawisk. Dla ludzi kroczących za Jezusem, słyszących o Nim, cuda, jakie czynił, były dowodem nadejścia czasów, w których wypełniają się Pisma Proroków dotyczące Mesjasza. Jezus czynił cuda najczęściej słowem, własną mocą i wolą. Co jednak w tym najważniejsze, były one powodowane miłością do człowieka, jak choćby wtedy, kiedy rozmnożył chleb, by jego słuchacze nie zasłabli w drodze powrotnej do domu (Mt 15, 32), czy też na widok wdowy z Nain przy marach własnego syna (Łk 7, 13-14) itd. Obydwa te fragmenty zawierają słowo *splanchnidzomai* – być poruszonym do głębi, współodczuwać. Jezus cały poruszony miłosierdziem zarówno do tłumów, jak i do konkretnej osoby, czynił cuda miłości. Jak w Starym, tak i w Nowym Testamencie na widok cudów tłumy uwielbiają Boga, radują się, tańczą i doświadczają przemiany swoich serc (Łk 7, 16). Odkrywają Jezusa jako obiecanego Mesjasza, co zostało wyrażone w słowach: *Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat* (J 6, 14). Wszystkie więc cuda Boga motywowane są tym jednym: niewyczerpanym miłosierdziem.

s. Maria Faustyna Ciborowska ZMBM

POSTANOWIENIE

1. Rozważę słowa:

Jezus rzekł do niego: „Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie” (J 4, 48).

Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. (...)

Wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni (Dz. 1448).

2. Łączę się z Jezusem Miłosiernym mieszkającym w mojej duszy.

Dziękuję Mu za wszystkie znaki i cuda opisane na kartach Biblii i proszę, abym umiał je dostrzegać we własnym życiu,

np. słowami:

Panie, spraw, abym przejrzał!